**Gazeta Policyjna – 12.2022**

**Transkrypcja podcastu**

[00:00:03 podkład muzyczny, Piotr Maciejczak] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia numer dwunasty, grudzień 2022 roku.

[00:00:10 insp. Mariusz Ciarka] Zapraszam do lektury Gazety Policyjnej - naszej Gazety Policyjnej, która jest tak ciepło przez Was przyjęta, co sprawia nam dużą satysfakcję.

[00:00:20 Głos kobiecy] Inspektor Mariusz Ciarka, Redaktor Naczelny.

[00:00:10 insp. Mariusz Ciarka, podkład muzyczny ze świątecznymi dzwonkami] Oczywiście grudzień to czas odpoczynku i relaksu, związanych chociażby ze Świętami, dlatego znajdziemy życzenia od pana ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także od naszego szefa - Komendanta Głównego Policji generalnego inspektora Jarosława Szymczyka. Do tych życzeń przykładamy się również my, przyłączamy się całą redakcją. A więc również życzymy wszystkiego dobrego, dużo zdrowia, szczęścia, bezpieczeństwa przede wszystkim.

[dźwięk]

[00:00:54 insp. Mariusz Ciarka] Wiele ciekawych artykułów. To między innymi stulecie Policji Województwa Śląskiego, które kończymy już w tym grudniu… Okrągły rok, kiedy świętowaliśmy. Przypomnę, że w lipcu świętowaliśmy w Katowicach nie przez przypadek, ale właśnie dlatego, że związane było to z setną rocznicą powstania Policji Województwa Śląskiego. Rocznicę stu lat powołania Policji Państwowej obchodziliśmy w 2019 roku.

[dźwięk]

[00:01:21 Piotr Maciejczak] Postanowiliśmy jednak nawiązać do pory zimowej i na naszej głównej okładce jest zapowiedź materiału Jacka Heroka o nurkowaniu w Morskim Oku przez naszych policjantów. To jednak gro z materiału w tym numerze zajmuje historia gazet policyjnych.

[00:01:38 Głos kobiecy] Piotr Maciejczak, zastępca Redaktora Naczelnego.

[00:01:45 Piotr Maciejczak] No, pozostawiliśmy to na sam koniec roku, jako takie podsumowanie naszej własnej działalności. Przyznam, że ten temat nigdy do tej pory nie był jakoś przez historyków opracowany. Były jakieś tam prace magisterskie, niektórzy próbowali coś tam zbierać, ale jednak nie było takiej monografii gazet policyjnych, a wychodzą w zasadzie od samego początku istnienia tej służby. W 1919 roku już powstały pierwsze, chociaż możemy w zasadzie przyjąć, że w 1922 roku wyszła taka pierwsza Gazeta Administracji i Policji Państwowej, która była w pełni ogólnopolska, więc możemy powiedzieć, że w zasadzie liczymy 100 lat, ale tak naprawdę z okładem. 100 lat i z małym haczykiem. Ciekawy materiał, ciekawy opracowanie. Iza stanęła - jak zwykle - na wysokości zadania, jeżeli chodzi o zebranie materiału historycznego i poddanie go analizie. No, jesteśmy kroniką formacji. Tak jest do dzisiaj, pomimo tego, że trochę nasza funkcja się zmieniła - o czym już na pewno wspomni nasz Redaktor Naczelny Mariusz Ciarka - to jednak rola kroniki wydarzeń Policji no w dalszym ciągu obowiązuje, i takie jest nasze główne zadanie.

[00:02:57 Izabela Pajdała-Kusińska] Przewertowałam tysiące stron policyjnych gazet, żeby napisać ten jeden krótki w sumie artykuł.

[00:03:04 Głos kobiecy] Izabela Pajdała-Kusińska, dziennikarka.

[00:03:07 Izabela Pajdała-Kusińska] Czasopisma resortowe od stu lat towarzyszą policjantom, i jest to niesamowite źródło historyczne. Widzimy, jak zmieniała się na przykład kryminalistyka, czy technika operacyjna, i sami policjanci, ale pewne jednak problemy – tak, jak wertowałam te strony - w środowisku policyjnym są niezmienne. Powtarzają się, ale to chyba dlatego, że po prostu należą do ludzkiej natury.

[00:03:34 Głos kobiecy] Jakie to są?

[00:03:36 Izabela Pajdała-Kusińska] No, to trzeba przeczytać. To trzeba przeczytać i myślę, że każdy tam wyłapie. Ale rzuciło mi się w oczy, że nietuzinkowi byli też redaktorzy - na przykład naczelny Gazety Policji Państwowej. Oprócz tego, że był funkcjonariuszem, był też aktorem, komedio-pisarzem i dziennikarzem. Był to Edward Grabowiecki, który tak naprawdę był artystą. Inny z redaktorów był medium, ale to trzeba też przeczytać cały artykuł, żeby… nie będę tu zdradzać za dużo.

[00:04:08 Głos kobiecy] Miał rubrykę Horoskopy?

[00:04:11 Izabela Pajdała-Kusińska] Nie, bardzo poważne rzeczy pisał, natomiast po godzinach w Warszawie królował jako medium: przesuwał meble i tak dalej. Ale na przykład do tygodnika Na Posterunku pisali też naprawdę nietuzinkowi autorzy: Kornel Makuszyński, Maria Konopnicka, Leopold Staff, sławna Deotyma, czyli Jadwiga Łuszczewska, nawet Jan Parandowski, i też takie no odkrycie. Wydawałoby się, że to tylko i wyłącznie surowa policyjna robota. Nie, tam też jest literatura.

[dźwięk]

[00:04:46 Paweł Ostaszewski] Tak się złożyło, że dostałem takie zadanie: spotkać się z panią Elżbietą Cierlicą, która była redaktorem naczelnym i Magazynu Kryminalnego 997, i Gazety Policyjnej, które w pewnym momencie były na przemian wydawane.

[00:04:58 Głos kobiecy] Paweł Ostaszewski, dziennikarz.

[00:05:01 Paweł Ostaszewski] Niestety, no miejsca było tyle ile było, więc się wiele rzeczy nie zmieściło, może kiedyś uda się do tego wrócić. No, zachęcam do przeczytania.

[00:05:09 Głos kobiecy] W tym numerze ukazało się bardzo historyczne zdjęcie! Wcale nie jakieś stare, tylko aktualne - redakcji Gazety Policyjnej, czyż nie?

[00:05:19 Paweł Ostaszewski] No oczywiście, ukazało się. I na nim jesteśmy wszyscy, ale Pani tam brakuje, nie wiem dlaczego…

[00:05:26 insp. Mariusz Ciarka] Gazeta Policyjna cieszy się dużą sympatią i rozwija się tak samo, jak rozwija się naokoło nas społeczeństwo. To już nie jest tylko pisana Gazeta, to już nie jest tylko drukowana Gazeta na kawałkach papieru, ale także jesteśmy w internecie. Zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej i oczywiście do wysłuchiwania podcastów! To jest też podcast Gazety Policyjnej - coś, co nam ułatwia również zapoznanie się z artykułami, z tym, co tutaj mamy i możemy zaoferować. Przecież nieraz możemy chociażby robić sobie śniadanie, czy wykonywać inne czynności, i słuchać naszych podcastów, do czego bardzo serdecznie i ciepło zachęcam.

[dźwięk]

[00:06:08 Izabela Pajdała-Kusińska] W listopadzie obchodziliśmy dwa ważne jubileusze: 15-lecie ogólnopolskiego konkursu „Policjant, który mi pomógł” i 25-lecie Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

[00:06:21 insp. Mariusz Ciarka] …bardzo ważnej Fundacji, która przecież pomaga naszym bliskim, gdyby nam stała się krzywda, gdybyśmy wypełnili Rotę Ślubowania do końca. Oczywiście nie chcemy, aby takie przykłady były, żeby miały miejsce, ale w naszym trudnym, niebezpiecznym zawodzie - trzeba się z tym liczyć.

[dźwięk]

[00:06:40 Krzysztof Chrzanowski] Rozmawiałem z jedną z laureatek konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

[00:06:43 Głos kobiecy] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:06:47 Krzysztof Chrzanowski] No, ale jak zwykle, no to są ciekawe historie i mimo, że ci policjanci (i ta policjantka, z którą ja rozmawiałem także), pomagają innym, bardzo pomagają - to mają swoje życie, w którym muszą rozwiązywać różnego rodzaju problemy. I myślę, że to doświadczenie z własnego życia, plus możliwości pracy w Policji - często są to dzielnicowi, bo oni mają jakby najszybszy kontakt z ludźmi, z osobami, które w jakiś sposób doznają przemocy w rodzinie - to dzięki tym doświadczeniom mogą bardzo sprawnie im pomagać. I aspirant Nalewajko dokładnie takie doświadczenia ma i doskonale radzi sobie. Co zresztą, jeśli przeczyta się jej historię - nie jest dziwne, że została laureatką konkursu.

[dźwięk]

[00:07:40 Piotr Maciejczak] Polecam szczególnie wywiad z szefem nowego biura - Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, z inspektorem Adamem Cieślakiem, który opowiada o tym po co to biuro powstało, jak funkcjonuje. To jest ważna komórka w dzisiejszych czasach komputeryzacji i tak zwanej „globalnej wioski”, która bardzo zmniejszyła odległości, i ta przestępczość w dużej mierze przeniosła się do sieci internet. To też jest dosyć istotne, żeby to wyjaśnić: tak naprawdę cyberprzestępczość nie jest jakąś totalnie osobną dziedziną przestępczości. W zasadzie w sieci popełnia się dokładnie te same przestępstwa, czy to będzie kradzież, wyłudzenie, czy to będzie pomówienie kogoś - to wszystko jest już skodyfikowane w Kodeksie karnym. Różni się narzędzie. Nie ma co… Nie używamy… Nie robimy tego osobiście, tylko robimy to za pośrednictwem internetu i nowoczesnych technologii. No, ale żeby zwalczać taką przestępczość, tak dokonywane czyny przestępcze - potrzebna jest wyspecjalizowana komórka, no i właśnie ta komórka powstała. Zachęcamy do przeczytania tego artykułu, tego wywiadu, ale również, dlatego że biuro poszukuje ludzi, a zarobki są wyższe, niż w innych jednostkach Policji. No, ale to już szczegóły znajdziecie Państwo w naszym numerze.

[dźwięk]

[00:08:53 Andrzej Chyliński] Byliśmy w tym roku razem z Jackiem Herokiem, naszym fotografem, na kolejnym poligonie, zorganizowanym przez Główny Sztab Komendy Głównej Policji, który był w Żaganiu.

[00:09:06 Głos kobiecy] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[00:09:08 Andrzej Chyliński] To było podsumowanie wszystkich poprzednich poligonów, zorganizowanych w tym roku i w minionych latach. Było około 600 policjantów - funkcjonariusze Oddziału Prowincji Policji z całego kraju, także no… w końcu się wszyscy ze sobą spotkali. Tydzień bardzo ciekawych, bardzo intensywnych ćwiczeń, w końcu października. Było niemalże jak latem, bardzo ciepło, słonecznie, sucho. Bo gdyby było mokro i deszczowo, to by to wszystko byłoby inaczej. A w dodatku przygotowany scenariusz tych ćwiczeń był tak ciekawy, że wszyscy funkcjonariusze naprawdę, moim zdaniem, ćwiczyli z wielkim zaangażowaniem. Dodatkowo mieli możliwość wykazania się swoją pomysłowością, bo były to oczywiście elementy związane z tym, co się czasami może dziać albo dzieje w pobliżu naszych granic, związane z migrantami. No tutaj mieli naprawdę pole do popisu, i ponieważ nie o wszystkim możemy mówić, żeby nie zdradzać, co jest w Gazecie. W każdym bądź razie znowu ćwiczenia były i w dzień i nocą. W dodatku niektórzy policjanci, wszyscy tam obecni policjanci - mieli okazję przelecieć śmigłowcem Mi-8. To był element ćwiczeń, żeby ćwiczyć działania desantowe. To naprawdę widać po zaangażowaniu, po zadowolonych uśmiechniętych twarzach, że takie ćwiczenia są naprawdę w Policji potrzebne. I dużo wszystkim dają.

[00:10:38 Głos kobiecy] I Ty, i Jacek mieliście też zadowolone twarze?

[00:10:43 Andrzej Chyliński] No oczywiście! Ja jeszcze musze tutaj podkreślić i dodać, że zdjęcia, które zrobił Jacek do tego materiału są naprawdę wszystkie „kalendarzowe”, jak to się mówi między nami.

[dźwięk]

[00:11:00 Piotr Maciejczak] Warto zwrócić też uwagę na artykuł, który popełnili nasi koledzy z Biura Prewencji, którzy byli w Meksyku. Na zaproszenie tamtejszych władz prowadzili szkolenie, ale przy okazji mieli okazję zobaczyć, jak działa policja meksykańska. Oczywiście tylko jakby wybiórczo - fragment tej policji, to znaczy Policja Municypalna. Bo warto zwrócić uwagę na to, że no nie we wszystkich krajach świata jest tak, jak u nas, że jest po prostu jedna ogólnokrajowa policja, która dzieli się co najwyżej na województwa, ale uprawnienia policjanta są takie same w całej Polsce. Nieważne czy pojedzie z Warszawy do Gdańska - ma dokładnie te same uprawnienia procesowe. No, w takim kraju jak Meksyk jest to inaczej. Jest to kraj federalny. Jest oczywiście też policja taka federalna, jakby ogólnostanowa. No oprócz tego są policje miejskie, zwane municypalnymi, które pełnią no wszystkie te funkcje policyjne, głównie prewencyjne, ale oczywiście ruchu drogowego, również dochodzeń. I to jest, trzeba przyznać, zupełnie inny świat. Trochę tak z przymrużeniem oka jest to opisane, bo są to po prostu analizy takie osobiste policjantów, którzy tam byli i przyglądali się temu, i widzą różnice. Warto te różnice poznać - jak pracują policjanci w innych krajach, z czym się zmagają, bo jednak wychodzi na to, że i przestępczość, i policje są jednak czasami diametralnie różne.

[dźwięk]

[00:12:20 Paweł Ostaszewski] Udało się także porozmawiać z kolejnym kierownikiem reprezentacji, tym razem reprezentacji polskiej Policji w lekkoatletyce - z komendantem powiatowym w Oleśnie, Tomaszem Kubickim. Od razu muszę uprzedzić Czytelników, że w następnym numerze była zaplanowana relacja ze spotkania wszystkich kierowników reprezentacji, którzy mieli się zjawić w Komendzie Głównej Policji. Termin kilkakrotnie przekładany, ostatni był 16-go grudnia. Teraz zawieszony, na razie nie wiadomo na kiedy.

[dźwięk]

[00:12:55 Paweł Ostaszewski] A poza tym trochę rzeczy ze sportu, który się odradza po pandemii. No i trochę rzeczy tutaj wartych odnotowania, które dzieją się w województwach w związku z upamiętnieniem policyjnych naszych antenatów.

[dźwięk]

[00:13:10 Izabela Pajdała-Kusińska] Nie będę opowiadać wszystkiego, a pójdę teraz śladem jednego z redaktorów Na Posterunku, który namawiał do czytania. Przytoczę może fragment o tym jak może się skończyć nieczytanie gazet policyjnych. Według tego międzywojennego policyjnego redaktora: „Nie trzeba się dziwić, jeżeli oczytana należycie żona sprzykrzy sobie wreszcie niezbyt mądrego męża (mąż zawsze musi żonie imponować), i poszuka sobie innego, lub gdy oczytana i inteligentna narzeczona puści w trąbę narzeczonego, w którym będzie widziała tylko trąbę. Widziałem w Policji już nie jeden taki przypadek”.

[dźwięk]

[00:14:01 mł. insp. Anna Kędzierzawska] Serdecznie dziękuję, drogie Czytelniczki i drodzy Czytelnicy, za bycie razem z nami nie tylko przez ostatnie 12 miesięcy, ale przez kolejne lata wydawania naszego miesięcznika.

[00:14:12 Głos kobiecy] Młodszy inspektor Anna Kędzierzawska, Naczelnik Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP.

[00:14:20 mł. insp. Anna Kędzierzawska] Zdajemy sobie sprawę, że wierni czytelnicy to prawdziwy skarb. To z myślą o Was tworzymy kolejne numery, a na łamach czasopisma piszemy o sprawach dla Was istotnych. Nadal chcemy i będziemy odpowiadać na Wasze potrzeby, uważnie wsłuchując się w sugestie, co do tematyki poszczególnych numerów. W imieniu całego Wydziału Promocji Policji, którego Gazeta jest bardzo ważnym elementem i częścią, składam najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Życzę wspaniałej, rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, oddechu od codziennych obowiązków, a w nadchodzącym roku - wytrwałości w dążeniu do osiągnięcia sukcesów zawodowych i prywatnych.

[00:15:05 podkład ze świątecznymi dzwonkami, insp. Mariusz Ciarka] Jako Redaktor Naczelny, w imieniu całej redakcji Gazety Policyjnej, życzymy wszystkim naszym Czytelnikom dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo jest bardzo ważne w tych czasach, kiedy widzimy, co dzieje się na świecie, za naszą wschodnią granicą. I jak zawsze - liczymy na dobrą współpracę z Wami, bo to Wy kreujecie tą Gazetę, to Wy decydujecie, jakie artykuły mają się pojawiać, dlatego liczymy cały czas na listy od Was, na Wasze sugestie, na Wasze pomysły.

[dźwięk]

[00:15:37 Piotr Maciejczak] A co w styczniu? No w styczniowym numerze planujemy między innymi dość ciekawy materiał, który ma przybliżyć policjantom strażaków. To się takie wydaje oczywiste - no przecież współpracują ze sobą na co dzień, jak są wydarzenia jakieś - czy pożar, czy kogoś trzeba wyjąć z jakiegoś zawalonego budynku. No to ze strażakami policjanci często współdziałają, ale jakby zapytać policjanta: „No dobrze, a jaka jest struktura straży pożarnej? Jakie są zasady przez nich podejmowania tych działań? Jak oni się nawzajem ubezpieczają? Czy dokumentują te swoje działania? Czy prowadzą tak zwane śledztwo pożarowe? No, na te wszystkie pytania postanowiliśmy Wam odpowiedzieć i znajdziecie to w styczniowym numerze.

[dźwięk]

[00:16:26] Koniec.

WPP BKS KGP / SK